

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyży 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Połwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem

300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Święto strzeleckie.

Lwów, 16. maja.

Jutro rozpoczyna się we Lwowie „triduum“, jakiego miasto nasze dotąd nie widziało. Przez strzelnicę wojskową na Kleparowie przesunie się długi szereg najwybitniejszych w państwie strzelców, z których niektórzy, wybrani — pojedają bronić barw polskich na Olimpiadzie.

Ważne są te Narodowe Zawody Strzeleckie z punktu widzenia narodowego, sportowego i państwowego. Oto poraz pierwszy w Polsce niepodległej są one zorganizowane i powszechnie wznawianiem prastarej naszej tradycji rycerskiej, streszczonej w trzech słowach: koni, szabla i strzelba. O nadzwyczajnych czynach strzelców naszych dotąd krąży legendy; niektórzy z nich uwiecznione zostały w „Trylogii“, inne w „Panu Tadeuszu“. Celność Wilhelma Teffa w dawnej Polsce nie zdumiałaby nikogo, dokazywano rzeczy trudniejszych i bardziej niewiarygodnych. Wszystko to jednak stało się mitem z chwilą, gdy rządy zaborcze stłumiły wszelką inicjatywę, pozwalając tylko na wątpliwość z przeszłością w granicach Bractw strzeleckich i zrzeszeń myśliwskich. W takim stanowisku zaborców niema nic dziwnego. Wiedziano doskonale, że powszechnie uprawiana umiejętność strzelecka stworzyłaby z narodu wielkie pogotowie, stające się armią z chwilą dostarczenia mu karabinów.

Dzisiaj, pod wpływem podjętych i poparcia państwowego polski instytut strzelecki powinien ożyć, sięgnąć wgląd i wszczepić stać się tem, czem był niegdyś: narodowym zamiłowaniem, jedną z cnot rycerskich.

Z punktu widzenia sportowego na plan pierwszy wybija się ta okoliczność, że zawody odbędą się pod znakiem Olimpiady. To znaczy — będą one generalną próbą przed tym decydującym występem, na jaki patrzeć będą niemal wszystkie cywilizowane narody świata. Na zawodach lwowskich dadzą się poznać i ocenić przyszli szermierze o nasz honor państwowy, zabłysną nowe nazwiska, znane dotąd szczerzej garście przyjaciół, lub wcale nieznane. Może niektóre z nich, wyłowione jutro lub pojutrze, wypłyną na indeks zwycięzców olimpijskich.

Hippika nasza dała się już poznać zagranicy ze swej wysokiej klasy. Ma za sobą szereg głośnych tryumfów. Szermierka, pracująca w ostatnich latach bardzo sumiennie, medluje, również we Lwowie, oceni swe siły i szansę. Strzelectwo wreszcie weźmie to w najbliższych trzech dniach.

„Sąd nad Biblią“.

NOWY WYMYŚL SOWJECKIEJ WALKI Z RELIGIĄ. — BIBLIJA JEST „DZIEŁEM KONTREWOLUCYJNEM“.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze sow. 16. maja.

Z Moskwy donoszą: Jak wiadomo, walkę z panem „Bogiem“ i „innymi przesadami fanatyzmu religijnego“ oddano w ręce „Komsomolców“, czyli młodzieńskich amalfabotów, nie posiadających żadnych kwalifikacji umysłowych, za wyjątkiem chyba bezwzględnej bezczelności. Dotychczasowe środki i metody tej walki „na froncie Bolskim“ znane są. Zawierają one przedowanie duchowieństwa, rekwizycje majątku kościelnego, pochody i demonstracje antyreligijne, zęczenie się nad pobożnymi, zniszczenie obrazów św. itd. Obecnie zaś włączono w ten urozmaicony „program“ jeszcze chuligański „numer“, a to — inscenizowanie „sądów publicznych“ nad tem wszystkim, co wytworzy główne podstawy życia intelektualnego całej ludzkości. Miedzy in. „sąd“ taki inscenizowano w tych dniach... nad Biblią. Jako oskar-

życiel, obrońca i sędzia wystąpili wyłącznie „Komsomolcy“. „Rozprawa“ odbywała się publicznie, w obecności robotników-komunistów a utrzymywana została w szyderczych tonach, głęboko obraźliwych dla poczucia religijnego. Ogłoszono jednogłośnie „wyrok“, uznający Biblię za „dzieło kontrewolucyjne“, antynaukowe, a dążące do wzmocnienia fanatyzmu, przesądów, oraz światopoglądu wrogiego wobec prawdziwego postępu proletariackiego. Z tego też powodu Biblia podlega zniszczeniu i wycofaniu z użytku publicznego, a pojedyncze egzemplarze mogą pozostać jedynie dla studiów naukowych, jako „pamiątki ludzkiej zacofaności“.

A więc, Biblia nareszcie doznała takiego samego losu, jak wszystkie inne największe utwory myśli i kultury ludzkiej, skazane przez współczesnych barbarzyńców na zagładę i zniszczenie.

Dla sportu polskiego będą te zawody potężnym bodźcem. Już obecnie daje się zauważyć we wielu Towarzystwach wzmożone tętno pracy. W takim Sokole nauka strzelania, zawieszona w sierpniu 1914 roku, teraz właśnie wznawia się, jedynie pod wpływem impulsu, idącego od zapowiedzianych zawodów. Myśliwi z lisów i zajęcy, a Bractwa strzeleckie z myśli o kurkowym królu zwracają się nagle ku innym celom i ambicjom. Im wszystkim pozwolą zawody lwowskie zorientować się w materiale, w niedomaganiach i w potrzebach na przyszłość.

Wspomnieliśmy o państwowym walorze zawodów. Polega on na spodziewanym wzmożeniu zainteresowania dla idei przysposobienia wojskowego. Bo ostatecznie strzelectwo skąd wyszło, tam też określną drogą poprzez emocje sportowe, myśliwskie i towarzyskie powraca — do momentu koniecznej obrony, do istotej broni bojowej. Strzelec, gdy nie musi walczyć, strzela dla rozrywki i wprawy, aby znów w stosownej chwili użytykować praktycznie swą umiejętność. Strzelectwo zatem jest zasobem energii potencjalnej i rezerwową siłą obronnej. Gdy uprawia je cały naród, stać się ono bronią powszechną, bardziej niezawodną od magazynów pełnych amunicji i maszyn wojennych.

Przysposobienie wojskowe, pracujące nad zbrojnym pogotowiem

jętność strzelania. Jedno i drugie przedstawia dostateczną siłę atrakcyjną, aby porwać idea swoją wszystko w narodzie, co pragnie siły, zdrowia i utrzymywania niepodległości.

Są tacy, których jutrzejsze zawody dziwią, a potrosze oburzają. Dziwi ich mnogość i bogactwo nagród, z równowagi wyprowadza ruch, wszczęty o „jakąś tam strzelaninę“, a oburza „rozrzutność“, z jaką wojsko odstępuje kilka tysięcy naboju. Dla tych „mamutów“, dogorywających cicho i bez chwały, nie są przeznaczone jutrzejsze zawody strzeleckie. Mogą na nie wcale nie przychodzić.

KONFERENCJA MARSZ. RATAJA Z MIN. ZAMOYSKIM.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 16. maja. (X) Marszałek Sejmu Rataj odbył wczoraj dłuższą konferencję z min. Zamoy-skim.

Także prezes sejm. komisji spraw zagranicznych p. Dębski odbył konferencję z min. Zamoy-skim, oraz delegatem Rzpltej Polskiej przy Lidze Narodów p. Skrzyńskim.

Ta ostatnia konferencja dotyczyła ogólnej sytuacji politycznej, oraz ustalenia terminu i programu prac sejmowych komisji spraw zagranicznych. Komisja zwołana zostanie w przyszłym tygodniu. Na tem posiedzeniu min. Zamoy-ski wygłosił expose o całokształcie naszej polityki zagranicznej.

Zbliżamy się szybkim krokiem do jednolitego ustawodawstwa.

Niezmiernie wydatna praca komisji kodyfikacyjnej.

Lwów, 16. maja.

(jp) Zastąpienie trzech różnych prawodawstw, jakie pozostały Rzeczypospolitej polskiej po rządach zaborczych, jednolitymi zasadami prawnymi, obowiązującymi w całej Polsce, jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia tak ze względu na stosunki wewnętrzne, jak i ze względów międzynarodowych. W celu wykończenia kodeksowych całości, dla uzupełnienia i wspomoczenia prac Sejmu, Senatu i Rządu, powstała już w roku 1919 komisja kodyfikacyjna, złożona z 44 członków, wybitnych znawców prawa z wszystkich trzech byłych zaborów.

Ze względu na zbliżające się roczne posiedzenie komitetu organizacji, którego zadaniem jest opiniowanie o planie i kierunku prac komisji kodyfikacyjnej, jakoteż z okazji pobytu we Lwowie sekretarza generalnego komisji kodyfikacyjnej

i stałej delegacji zrzeszeń instytucji prawnych Rzpltej, prof. dr. Emila Stanisł. Rappaporta, odbyła się w biurach lwowskiego oddziału komisji kodyfikacyjnej konferencja prasowa celem poinformowania społeczeństwa, w jakim stadium prace komisji znajdują się obecnie.

Jak z informacji prof. Rappaporta wynika, prace te odbywają się w możliwie szybkim tempie. Niemniej komisja kodyfikacyjna przysłała do przeświadczenia, że zwłaszcza odnośnie do znacznej części prawa cywilnego, zająłoby się o cały układ społeczny, zmiąana dawnego ustawodawstwa musi być dokonywana z całą ostrożnością przy dokładnej rozprawie i starannym przygotowaniu i nie można jej wykonać zbyt pośpiesznie. Odnosi się to na przykład do prawa rzeczowego, dotyczącego własności, spraw spadkowych itp. Tu wyczekać na-

leży, aż uawnią się i ustalą stosunki społeczne w związku z przeprowadzeniem reformy rolnej, po ustaleniu waluty, finansów itp.

Szybciej natomiast może i winna być przeprowadzona unifikacja w tych działach prawa cywilnego, które mają tendencję do internacjonalizacji i są w związku z przekształcaniem się stosunków handlowych, jak

prawo obligacyjne,

dotyczące zobowiązań, kontraktów itp. Praca w tym kierunku jest dlatego pilna, że bez opracowania tego działu jako odrębnej ustawy trudno sobie wyobrazić celowe wykończenie prac nad unifikacją kodeksu handlowego.

W tym też kierunku poszły przede wszystkim prace kom. kod., a referent prawa obligacyjnego wiceprezes komisji prof. dr. Ernest Till ogłosił już drukiem część ogólną przyszłego projektu prawa o zobowiązaniach wraz z uzasadnieniem. Ten referat jest obecnie rozważany przez subkomitet komisji i będzie wykończony w okresie 3-letnia.

Pozatem komisja opracowała już i przedłożyła Sejmowi z zakresu prawa cywilnego

projekt prawa autorskiego,

ważny szczególnie ze względu na międzynarodowe zobowiązania Polski, zaś z dziedziny ustaw handlowych lub z niemi związanych, dalej

projekt ustawy wekslowej,

który już został uchwalony przez komisję w r. 1923 i

projekt ustawy czekowej,

który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie na wyrażne życzenie Rządu, jako zdaniem jego pozostający w łączności z sanacją skarbu, uchwalony już w ciągu czerwca b. r.

Wreszcie pośrednio w związku z pracami komisji pozostaje uchwalona już przez ciała ustawodawcze

ustawa patentowa.

Pilną również nadzwyczaj według zgodnego zdania członków komisji jest sprawa t. zw.

konieczności osobowego prawa małżeńskiego,

(śluby, rozwody) ze względu na szczególne różnice w tym względzie ustawodawstw dzielnicowych, które są oparte bądź o zasady pra-

Ze spraw ruskich.

KOMEDIJANCI Z PARTJI TRUDOWEJ. — ZAOCZNE WYROKI NA KIEROWNIKÓW PARTJI. — FASZYŚCI RUSCY PRZECIW METROPOLICIE SZEPTYCKIEMU. — ZŻYDZENIE BANKÓW RUSKICH.

Lwów. 16. maja.

(W.) Agonja potężnej przed laty partji trudowej przybiera w ostatnich czasach formy zwyczajnej humorystyki. W tydzień po rozwiązaniu przez policję „Narodnego Związku”, po którym zamianowano skład nowego zarządu „Narodnego Komitetu”, pojawił się w prasie ruskiej komunikat o „zaocznym” wyborze prezesem „N. K.” adwokata przemyskiego dra Włodzimierza Zahajkiewicza i zastępcy jego b. posła Terszakowca Hrycia, b. organizatora partji trudowej w powiecie sądowym komarniańskim. Obaj wybrańcy nie przyjęli jednak zaocznego wyroku trudowickich fanatyków niezawisłościowych i zrezygnowali z tych godności, nie chcąc kompromitować swej dawniej zasłużonej kariery politycznej. Lecz samozwańczy „Narodowy Komitet” musiał mieć „głowę” i jakiś Wydział, po zmuśnionych poszukiwaniach obdarzono więc tą godnością b. prezesa ministrów w rządzie Z. U. N. R. dra S. Hołubowicza, zastępcami jego adw. dra A. Maritzaka, adw. dra S. Bilaka i ks. prałata Kufnickiego.

Zaznaczyć należy, że wedle statutu organizacyjnego partji trudowej, prezesem „N. K.” może być tylko członek jego, a ponieważ dr. Hołubowicz nim nie jest, wybór jego jest nieważnym, tak, jak zresztą wszystkich członków „N. K.”.

Organ nowych apostołów odrodzenia hajdamaczyzny „Zahrawa” oskarżył przed faszystami ruskimi metropolita Szeptyckiego o zdradę narodową za odmówienie pozwolenia na odprawienie nabożeństwa żałobnego w rocznicę śmierci Szew-

czenki. Powszechnie jest rzeczą znaną, że wybitny ten poeta ukraiński był ateuszem, a urządzenie zaliczono go do wyznawców Cerkwi prawosławnej, w żadnym więc razie nie można urządzać manifestacyjnego nabożeństwa żałobnego za zbawienie duszy jego w Cerkwi unickiej, bo stanowiłoby to jaskrawe naruszenie prawa kanonicznego. Wiedzieli o tem redaktorowie „Zahrawy”, lecz atakując metropolite Szeptyckiego, chcieli wyrównać z nim inne porachunki.

Ks. metropolita wróciwszy do kraju i rozpatrzywszy się w obecnej sytuacji, usunął się zupełnie od wszelkiej działalności politycznej, poświęcając swoje nader nadwątłone siły wyłącznie sprawom kościelnym. To niepodobalo się apostołom nowej polityki ruskiej, wszak ubył im najpoważniejszy i najbardziej ceniony autorytet, którego głos był zawsze prawie rozstrzygający i stąd pochodzi ten pierwoży strzał z za plotu, przyjęty zresztą bardzo chłodno w poważniejszych sferach ruskich.

W prasie ruskiej nieprzychylniej dawnej dyktaturze trudowickiej podnoszą się narzekania, że najpoważniejszą instytucję ruska jak: „Bank Zemelnyj” rządzi wyłącznie pokatni giełdjarze żydowscy i zajmują tam najodpowiedzialniejsze stanowiska, gdy ukwalifikowani urzędnicy ruscy pozbawieni są zajęcia. Prawie wyłącznie w ręce żydowskie przeszła także poważna niegdyś instytucja moskalfilka „Zaszczyta Zemli”. Są to dawne jeszcze stosunki braterstwa z sjonistami, datujące się od r. 1918 i nie łatwo je będzie zerwać.

wa kanonicznego (zab. rosyjski), bądź świeckiego (pruski), bądź na zasadzie mieszanej (austriacki).

W związku z tym działem pozostałe już od lat paru opracowana i złożona Sejmowi do uchwalenia ustawa o prawie międzynarodowym

i międzydzielnicowym prywatnem (stosunki majątkowe, lex patriae, lex domicilii). Są szanse, że uchwalenie tej wysoce pilnej ustawy nie ulegnie już zwłoczce i do wakacji uzyska sankcję Izby ustawodawczych. Pozostałe działy prawa cywilne-

go i spadkowego nie mogą być zatwierdzone tak szybko i nacisk społeczeństwa w tym kierunku mógłby tylko szkoda przynieść wartości i trwałości tego wielkiego dzieła.

Poza już wskazaną sekcją prawa cywilnego, inne prace sekcji mogą iść i idą w szybkim tempie, a mianowicie: obie procedury, cywilna i karna, są już w zarysie ogólnym ukończone, a procedura karna już nawet jest zredagowana, a wydrurowany projekt zostanie niebawem poddany pod opinię kół fachowych.

Z prawa karnego, materialnego i procesowego już jest

część ogólna przyszłego kodeksu karnego polskiego

i oddana do oceny kół fachowych nie tylko polskich, ale i obcych, a wśród prawników za granicą wywołala duże zainteresowanie Między innymi prof. Pierre Garraud z Lyonu poświęcił mu osobną monografię.

W ten sposób, w związku z obu procedurami można z pewnością oczekiwać w okresie dwóch do trzech lat zrealizowania ważnej i pilnej sprawy jednolitego ustroju sądownictwa w całej Rzeczypospolitej, co jest dowodem, że praca komisji kodyfikacyjnej jest niezmiernie intensywna i wydatna.

A podnieść tu jeszcze należy, że praca ta jest niemal bezinteresowna, gdyż ze względu na skromny budżet komisji (125 tys. złotych w roku bieżącym), który w lwiej części pochłaniają wydatki na technikę, zjazdów, sesji, na które przybywają członkowie komisji z różnych miast, nie może być mowy o poważnem honorowaniu pracy członków komisji.

W sumie zasług członków komisji kodyfikacyjnej szczególnie wielki dział przypada na jej oddział lwowski. Poza referentem prawa cywilnego prof. Tillem, lwowskie Koło dostarczyło szereg poważnych referentów dla poszczególnych działów. I tak: prawo karne materialne opracował rektor prof. Makarewicz, strój sądownictwa dziekan prof. Stefko, prawo czekowe i wekslowe oraz spółki z ogr. odpow. dziekan prof. Dollński, ordynacje egzekucyjną prof. Stefko i prof. Allerhand.

JERZY BANDROWSKI, 38)

TO TY?

SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

— Czy być może? Naprawdę? — A cóż to było?

Wyciągnął z kieszonki kamizelki mały, czarny, kwadratowy przedmiot.

— To.

— Cóż to takiego? Zapalniczka?

— Nic, Kini, nie zapalniczka. To browning. Prostu chciałem sobie w łeb strzelić — i poto właśnie szedłem do teatru. Gdyby nie pani, w tej chwili możebym już nie żył.

— Matko Boska! — wykrzyknęła przerażona dama. — Jakże to może być? Co to wszystko ma znaczyć? Gdybym się była spóźniła —

— Ja z tego wszystkiego widzę, że spóźnić się pani nie mogła. Musiała pani przyjść na czas, tak jak ja musiałem przyjść tu, aby pania spotkać — w ostatniej chwili. Nas

oboje wolala — ta mała, czarna „zapalniczka” —

— Niech mi ją pan pokaże. Chcę zobaczyć.

Podał jej browning.

Zaś dama, trzymając go, jak klejnot, na małej dłoni, mówiła:

— W tym małym, stalowem pudełeczku zamknięta jest śmierć. Jak pan sądzi, czy to dobry znak, że to właśnie Śmierć razem nas sprowadziła?

— Myślę, że tak. Widać — nie chce nas.

— A dlaczego pan się chciał strzelać?

— Bo pani nie mogłem nigdzie spotkać.

— A szukał pan? — zapytała z wyrzutem.

— Całe życie! — zapewniał gorąco. — Tylko jakżeż mogłem panią znaleźć, skoro pani nie znalazł.

— A teraz skąd pan wie, że to ja?

— Czyż nie przyszła pani sama w chwili ostatniej.

Dreszcz nią wstrząsnął. Przesunęła ręką po czole.

A potem spojrzała na niego i zapytała szepciem:

— To ty?

Wyprostował się i patrząc jej w oczy z całą siłą przekonania odpowiedział:

— Tak jest. Ja.

Uśmiechnęła się i nagle złożywszy lekko usta do pocałunku, niusnęła niemi powietrze.

II.

Oksza zmieszal się. Ogarnęło go błogie rozczewnienie. Dusza jego taiała w cieple promiennych, czystych wzruszeń.

— Wstań, mała, słodka, Kini! — mówił z tkliwą czułością. — Wstań i chodźmy. Chłodno jest, możesz się zaziębić.

Wstała posłusznie, patrząc na niego ze zdziwieniem i pokorą razem.

Nie zapytała nawet dokąd ma iść.

Wziął ją pod rękę.

Przycisnęła się ufnie, po dziecięcemu, do niego — i tak szli szerokimi plantami.

Dzień rozżarzył się wspaniale.

Niebo było jak turkus, przepojony złotem. Wszystko lśniło. Miasto hucało, dzwoniło, śmiewało pracą i życiem. Ulice były pełne ludzi ruszających się żwawo, rzeźkich, wesołych, wciągniętych już w tempo twardej, lecz zdrowej codziennej walki o chleb. Wśród ludzi pracy pojawiały się już kobiety, wyspane, świeże, z twarzami różowemi od chłodu, strojne, zaczepnie wzdające po ludziach ciemnymi oczami, gorejącymi jak czarne pochodnie.

Ale ani Oksza, ani jego towarzysza nie zwracali na to uwagi.

Świat istniał dla nich tylko jako światło, jako rytm, jako dźwięk. Stojąc się cały w jeden żywioł. Przytrzeni do siebie, patrząc sobie w oczy, szli brzegiem chodnika, jak samotni i jedyni w świecie, jak gdyby byli jedynymi ludźmi idącymi nie ulicą, lecz brzegiem oceanu szumiącego u ich stóp.

(C. d. n.)

„Co warte są akcje małopolskie?”

Pod tym tytułem wyszło z druku studjum ekonomiczne

inż. Józefa Jaskólskiego obejmującej

1. Kursy giełdowe w markach i frankach 78 rodzajów akcji notowanych i nienotowanych na giełdzie lwowskiej i krakowskiej. 2. Szczegółowe obliczenie wartości tych akcji we frankach. 3. Analizę sytuacji ekonomicznej powyższych spółek akcyjnych i ich akcjonariuszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład główny w Spółce Akcyjnej Wydawniczej we Lwowie, ul. Zimorowicza l. 5
Cena pojedynczego numeru wynosi Mkp. 3,600.000 z przesyłką poleconą Mkp. 4,300.000

MINISTER ZAMOYSKI U PREZYDENTA RZPLTEJ.

(Telefonom od naszego koresp.).
Warszawa, 16. maja. (X) Prezydent Rzpltej wrócił wczoraj ze Spawy do Warszawy. W dniu wczorajszym odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Ratajem, ponadto Prezydent przyjął na posłuchaniu min. spraw zagran. Zamoyskiego, oraz premiera Grabskiego.

CIEŻKIE POŁOŻENIE GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. maja. (X) Jak się dowiadujemy, przedstawiciele przemysłu i rolnictwa stwierdzili na posiedzeniu komitetu kredytowego Państwowej Rady gospodarczej ciężkie położenie w tej gałęzi gospodarstwa społecznego, wywołane brakiem środków obiegowych. O ile nie nastąpi poprawa w tych stosunkach, sytuacja może się ukształtować wprost katastrofalnie.

SPRAWY KRESOWE.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. maja. (X) Dzisiaj rozpoczęła się w Radzie Min. konferencja opiniodawców dla spraw kresowych. W konferencji bierze udział 15 przedstawicieli polskich partii parlamentarnych, 15 rzeczoznawców z kół ludności kresowej, oraz członkowie komitetu politycznego Rady Min. Konferencję przewodniczy prezes Rady Minist. Grabski, który konferencję zagaił.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. maja. (X) „Berl. Tageblatt” donosi z Berlina, jakoby rząd Rzeszy miał zamiar zwrócić się do Rządu warszawskiego z notą poddającą w wątpliwość odpowiedź Polską na notę niemiecką w sprawie Górnego Śląska.

ZWROT ZBIORÓW PROF. SINGERA.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 16. maja. (X) Dzisiejszy „Robotnik” podaje wiadomość, jakoby Rząd polski miał zamiar zwrócić prof. rosyjskiemu Singero-wi, który wykładał w Instytucie naukowym gospodarstwa wiejskiego, bogate zbiory zielnikowe, będące jego własnością.

BRAK ŚRODKÓW OBIEGOWYCH

(Telefonom od naszego koresp.)
Warszawa, 16. maja. (X) Na wczorajszym posiedzeniu komisji kredytowej przedstawiciele przemysłu, handlu i rolnictwa wskazali na niezwykle ciężkie położenie gospodarstwa społecznego, ze względu na brak środków obiegowych. O ile rząd nie przedsięwzie odpowiednich kroków, w celu poprawy stosunków, to sytuacja może się przedstawić katastrofalnie.

RUCH OKRĘTOWY W PORCIE PETROGRADZKIM.

(Telefonom od naszego koresp.)
Warszawa, 16. maja. (X) Z Gdańska donoszą: Jedno z tutejszych towarzystw okrętowych donosi o otwarciu ruchu okrętowego w porcie Leningradzkim (Petrogradzkim).

Posel Thugutt Ministrem spraw wewnętrznych?

Warszawa, 16. maja. (Tel. G. L.) Ag. Wschodnia podaje co następuje: W ostatnich dniach w kuluarach sejmowych obiegaly pogłoski o możliwości objęcia przez posła Thugutta

teki spraw wewnętrznych, a przez p. Skrzyńskiego min. spraw zagranic. Prasa zaprzecza tym pogłoskom, uważając je za próbę wysondowania opinii lub wprowadzenie zamętu.

Spółeczeństwo musi oszczędzać.

(Telefonom od naszego koresp.)

Warszawa, 16. maja. (X) Prezes Grabski oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że o drożyznie możnaby wtedy mówić, gdyby wywóz towarów uległ zmniejszeniu. Tymczasem obserwujemy następujące zjawisko: Coraz częściej spotyka się prośby o pozwolenie na wywóz środków spożywczych, co dowodzi, iż zagranicą płaci o wiele więcej, aniżeli polski rynek zewnętrzny za produkty naszego rolnictwa. Co się tyczy wytworów krajowego przemysłu, to zauważyć się daje pewną drożyznę w stosunku do zagranicy. Główna

pryczyna polega na tem, że podczas gdy skarb Państwa porobił już planowe oszczędności, to społeczeństwo do tej akcji jeszcze nie przystąpiło. Zbyt wysoka stopa procentowa kredytów, zbyt kosztowna administracja przedsiębiorstw — mała wydajność pracy w stosunku do wysokości gaź, oto najprostsz, a tak kardynalny negatywny czynnik obecnych trudności gospodarczych. Albo taniej, albo z większym wysiłkiem musimy pracować, oto główne alternatywy, do których stosować się wanna wola całego narodu.

Z obrad Senatu.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16. maja. (X) Senat na wczorajsz. posiedzeniu uchwalił projekt ustawy o pracy młodocianych i kobiet. W ustawie powyższej Senat przeprowadził zasadnicze zmiany, a mianowicie wyłączył prace uczniów terminatorów, co do których komisja uchwaliła rezolucję, aby rząd wniósł osobną ustawę, normującą sposób nauki i uniemożliwiającą wyzysk uczni dla celów niezwiązanych z nauką.

W czasie dyskusji min. Simon wyraził żal, że Senat pozostawił luki co do ochrony uczniów terminatorów i praktykantów przez odłożenie sprawy tej do czasu wydania osobnej ustawy. Senat przyjął wszystkie wnioski komisyjne.

Następnie po przeprowadzeniu gruntownej dyskusji nad projektem ustawy w przedmiocie uwłaszczania byłych czynszowników, byłych wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w województwach wschodnich, senat przyjął projekt ustawy wraz z wnioskiem przedstawionym w referacie przez senatora Smulskiego (Ch.-D.).

W czasie wczorajsz. posiedzenia wpłynęła interpelacja senatora Thugulliego (Ch.-D.) w sprawie udziału niektórych urzędników ministerjalnych w 1-majowym pochodzie komunistycznym. Następne posiedzenie Senatu dnia 28. maja br.

Odpowiedź Rządu polskiego na notę sowiecką.

Warszawa, 16. maja. (Tel. G. L.) Dnia 15. bm. p. Minister spraw zagranicznych przesłał na ręce p. Leonida Oboleńskiego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Związku soc. rep. rad. notę następującej treści:

Panie pośle! Zapoznawszy się z treścią noty rządu S. S. S. R. z dnia 10. bm. Nr. 769, doręczonej przez p. komisarza ludowego dla spraw zagranicznych posłowi polskiemu w Moskwie, mam zaszczyt prosić pana, panie pośle, o zakomunikowanie swemu rządowi co następuje: Rząd polski z przykrością widzi się zmuszony oświadczyć, że nie może uznać treści wymienionej noty za podstawę do rzeczowej dyskusji. Nie wchodząc w ocenę podnoszonych w tej notie pod

pretekstem art. 7 traktatu ryckiego zarzutów, Rząd polski z całą stanowczością odrzuca je, jako próbę mieszanja się do wewnętrznych spraw Państwa polskiego. Rząd polski zastrzega się również kategorycznie przeciwko niepowołanej i w stosunkach dyplomatycznych niepraktykowanej krytyce wystąpienia Prezydenta Rzpltej polskiej i wyższych władz polskich w sprawach niedotyczących wzajemnych stosunków pomiędzy Polską a Związkiem S. S. S. R. Rząd polski nie może przytem nie wyrazić swego zdziwienia, że rząd Związku występuje w obronie rzekomo krępowanej w Państwie wolności obywatelskiej i kultury religijnej mniejszości narodowych, podczas gdy na terenie Związku obywateli zarówno

mniejszości, jak i większości narodowych w każdej poszczególnej republice związkowej wolności tych są pozbawieni. Wobec powyższego Rząd polski zmuszony jest oświadczyć, że na przyszłość wszystkie nieuzasadnione i niedopuszczalne roszczenia rządu związkowego z tytułu art. 7, traktatu ryckiego pozostawiać będzie bez odpowiedzi. Rząd polski pozwala sobie przytem zwrócić uwagę rządu związkowego, że osiągnięcie najbardziej normalnego układu wzajemnych stosunków dobrego sąsiedztwa między Polską a Związkiem, na którym rządowi polskiemu zależy z pewnością nie mniej niż rządowi sowieckiemu jest do uzyskania nie przez stawianie nieuprawnionych roszczeń i pretensji, lecz na drodze lojalnego i ścisłego wykonania wszystkich wzajemnych zobowiązań wpływających z traktatu ryckiego.

Zechce pan, panie pośle, przyjąć wyrazy mego wysokiego szacunku. Minister spraw zagranicznych Maurycy Zamoyski.

W związku z treścią noty sow. o Rządu polskiego otrzymujemy od naszego korespondenta następująco uwagi: Opinia publiczna ludności ukraińskiej i białoruskiej dużo zajmuje się sprawą znaną, beczce-nej noty rządu sowieckiego, wystosowanej do Polski, a oskarżającej Rząd Polski o systematyczne gwałcenie(?) praw mniejszości białoruskiej i ukraińskiej na naszych kresach. Jak wiadomo, rząd sowiecki opiera swe „prawo” do zuchwałego wtrącania się do naszych stosunków wewnętrznych o jedną z klauzul (par. 7.) traktatu ryskiego, wzajemnie gwarantującą pewne prawa mniejszości w obu tych krajach. W rzeczywistości wspomniana klauzula nie ma żadnego zastosowania do spraw poruszonych w „awanturkowej” nocie sowieckiej. Jak nas informują z pewnego źródła, cały „obciążający” materiał, na którym opierają się sowieci jako na „faktycznej podstawie” do osławionych oskarżeń, został dostarczony naszym „najserdeczniejszym” przez różne tajne organizacje ukraińskie oraz białoruskie, operujące na naszym terenie, a podporządkowane swym „centralom” na Ukrainie i Białorusi sow. Zbytecznym chyba byłoby dodawać, że ten „faktyczny materiał” składa się jedynie z kłamstw i insynuacji sfabrykowanych przez „zaufanych” działaczy z obozu Petruszewicza i innych „obrońców” ludu o czystych rękach”. Jak donosi prasa sowiecka, Rząd polski również ma zamiar skorzystać z wspomnianego punktu traktatu ryskiego, oraz wydelegować swego przedstawiciela do Białorusi i innych krajów sowieckich, by na miejscu zbadać stan polskiej mniejszości na tych obszarach i przekonać się, jak w rzeczywistości wygląda zapewnienie „szerokich autonomicznych praw”, z których Polacy rzekomo korzystają pod butem opryszków moskiewskich.

SUKCESY LOTNICTWA FRANC.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 16. maja. (X) Z Paryża donoszą. Lotnictwo francuskie ma nowy wspaniały rekord do zanotowania. Por. pilot Batelier przebył w 7 godzinach przestrzeń 1.600 km. Paryż — Bordeaux i z powrotem.

POWODY WYBUCHU STRAJKU W BIELSKU.

Warszawa, 15. maja. (Tel. G. L.) Strajk w przemyśle włókienniczym w Bielsku wybuchł 14. maja. Związki klasowe zażądały podniesienia płac tak, aby stosunek ich do cen towaru był taki, jak przed wojną. (Wymagałoby to około 100 proc. podwyżki.) Od tych żądań związek jednak odstąpił i żąda obecnie wprowadzenia płac analogicznych do łódzkich. (Oznaczałoby to podwyżkę około 20 proc. dla robotników wykwalifikowanych. Płace nie fachowych są mniej więcej takie same.) Fabrykanci oświadczyli stanowczo, że przy obecnej koniunkturze nie mogą się zgodzić na żadne podwyżki. Konferencja u inspektora pracy nie doprowadziła do porozumienia, wobec czego związek klasowy proklamował strajk. Związki polski i chrześcijański zwołały tego samego dnia zebrania, na których miały zająć stanowisko. (Prawdopodobnie przyłącza się do strajku.) Na razie niema inowy o tem, aby strajk rozszerzył się na inne gałęzie przemysłu.

KRÓL RUMUŃSKI WRACA DO KRAJU.

Londyn, 15. maja. (Tel. G. L.) Król Ferdynand wyjechał z Londynu do Rumunii. Królowa rumuńska pozostanie jeszcze dwa tygodnie w Anglii. Odjeżdżającego króla żegnali na dworcu Victoria król Jerzy, ks. Wali, ks. Henryk i ks. Connaught. Króla Ferdynanda odprowadził do Doowre pełnomocny minister rumuński w Londynie.

W kołach urzędowych oceniają wyniki podróży jako pomyślne. Natomiast opozycja uważa położenie za mniej pomyślne. Sądzą tutaj, że w związku z wynikiem wyborów w Francji potrzebnem także będzie przeprowadzenie wyborów w Rumunii.

KONGRES EMIGRACYJNY W RZYMIE.

Rzym, 15. maja. (Tel. „G. L.”) Dziś w obecności króla, prezes Rady ministrów Mussolini otworzył w największej hali na Kapitolu Międzynarodowy kongres emigracyjny. Inauguracja odbyła się z wielką uroczystością przy udziale najwyższych osobistości rządu włoskiego i urzędników ministerstw, co podkreśla polityczne znaczenie, jakie przywiązuje do kongresu rząd włoski. W kongresie uczestniczy około 60 państw i kilkaset delegatów. Na dzisiejszem porannem posiedzeniu witał kongres syndyk Rzymu, Cremanes, poczem zabrał głos Mussolini podkreślając, że wymiana sił roboczych pomiędzy poszczególnymi narodami odpowiada dziś więcej niż kiedykolwiek koniecznościom natury ekonomicznej. Wymiana ta przyczyni się niewątpliwie do zbliżenia duchowego ludów i do przywrócenia równowagi produkcji. W posiedzeniu delegacja polska wzięła udział w komplecie wraz z delegatem Rządu Franciszkiem Sokalem na czele. Po południu odbyło się plenarne posiedzenie, na którym dokonano wyboru prezydium. Jutro rozpoczną prace poszczególnie

Kryzys rządowy we Francji.

POINCARE PROPONUJE NA SWEGO NASTĘPCĘ HERRIOTA. — CZY PREZ. MILLERAND USTĄPI?

Paryż, 15. maja. (Tel. G. L.) Rozwiązanie kryzysu rządowego we Francji nastąpi jak wiadomo dopiero po kongresie partji socjalistycznej, na którym ma być zadeydowana sprawa wzięcia lub też niewzięcia przez partje udziału w rządzie. Wśród wybitnych przedstawicieli partji Leon Blum jest przeciwny uczestniczeniu partji w rządzie, natomiast Paul Boncour zajmuje stanowisko przeciwne. Sytuacja co do rozwiązania kryzysu jest bardzo niejasna. Herriot w charakterze burmistrza Lyonu wyjechał na kilkudniową podróż celem przeprowadzenia inspekcji sanatoryjów. Podróż ta da mu możliwość spokojnego zastanowienia się nad sytuacją i powzięcia decyzji. Przyjazd Herriota do Paryża nastąpi w przyszłym tygodniu. W kołach politycznych mówią, że Poincare w rozmowie z prezydentem republiki wskazał na Herriota, jako na domniemanego swego następcę. Prezydent Republiki przed powierze-

niem Herriotowi misji utworzenia gabinetu postawi mu pewne określone warunki. W razie nieprzyjęcia przez Herriota tych warunków Millerand miałby prawdopodobnie powierzyć misję utworzenia gabinetu Briandowi. Akcja kół lewicowych zmiierzająca do obalenia Milleranda ma się posilkować taką taktyką, że wszyscy przywódcy lewicy wezwani do Milleranda, przedstawione przez niego określone warunki odrzuca. To miałyby zmusić prezydenta republiki do ustąpienia.

W związku z pogłoskami o zmianie na stanowisku Prezydenta Republiki należy zaznaczyć, że idzie tu raczej o pia desideria pewnych grup. Ze strony bloku lewicowego podkreślają, że Millerand zaangażował się zbyt po stronie bloku narodowego i że miał oświadczyć, że ustąpi w razie klęski bloku. Na wypadek ustąpienia Milleranda wymienia się w kołach lewicowych jako jego następcę na stanowisku prezydenta p. Painleve.

komisje. Wieczorem odbył się raut, wydany przez Mussoliniego na cześć uczestników kongresu.

OSTERWA DYREKTOREM TEATRU NARODOWEGO.

Warszawa, 16. maja. (Tel. G. L.) Władze miejskie powołały na stanowisko dyrektora Teatru Narodowego, dawnego teatru Rozmaitości, znanego artystę Juliusza Osterwę.

ŻĄDANIE USTĄPIENIA GABINETU MARX-STRESSEMANN.

Berlin, 15. maja. (Tel. „G. L.”) Prasa prawicowa domaga się bezwzględnie dymisji gabinetu Marx-Stressemanna i wzywa obecny rząd, aby nie rozpoczynał żadnych rokowań czy to pośrednich, czy bezpośrednich na podstawie raportu rzeczoznawców.

CEL PODRÓŻY BENESZA DO RZYMU.

Belgrad, 15. maja. (Tel. „G. P.”) Po konferencji z Nincziczem, dr. Benesz odjechał dziś wieczorem do Rzymu i najdalej jutro wieczorem odbędzie pierwszą konferencję z Mussolinim.

Tutejsza „Politika“ ogłasza wywiad z ministrem Beneszem, który oświadczył, że rozmowy jego prowadzone z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Nincziczem dotyczyły wszystkich ważniejszych wypadków, które wydarzyły się od czasu ostatniej konferencji i Małej Ententy. Celem mojej podróży — mówił dr. Benesz — do Rzymu jest przystąpienie Czechosłowacji do układu włosko-jugosłowiańskiego. Dalej oświadczył dr. Benesz, że w rozmowie z ministrem Nincziczem poruszył również sprawę stosunku do Rumunii. Stwierdzono, że w stosunkach tych nie zaszły żadne zmiany. Przedmiotem narad były również kwestje ekonomiczne. Po ustaleniu się normalnych stosunków między Czechosłowacją a Jugosławią zostanie zawarty pomiędzy tymi krajami traktat handlowy.

WYMIANA PISM POMIĘDZY GEN. SIKORSKIM A GEN. WEYGANDEM.

Warszawa, 16. maja. (Tel. G. L.) Pisma donoszą: Z okazji nadania gen. Weygandowi Krzyża Wirtuti Militari II klasy, Minister spraw wojskowych, gen. Sikorski przesłał gen. Weygandowi pismo z powinszowaniem w imieniu armii polskiej. W odpowiedzi gen. Weygand prosi o złożenie kapitule Orderów Wirtuti Militari w jego imieniu wyrazów głębokiej wdzięczności. „Z dumą — brzmi pismo — będę nosił przyznany mi Krzyż Wirtuti Militari, który mi będzie zawsze przypominał wielkie dni 1920 r., kiedy to pan generał dowodził tak świetnie „W-tą armją“.

GEN. SIKORSKI W WIELKOPOLSCE.

Warszawa 15. maja. (Tel. G. L.) W dniu 14 b. m. przeprowadził p. Minister spraw wojskowych wraz z całą grupą inspekcyjną dokładny przegląd garnizonu wojskowego w Bydgoszczy. Przegląd odbył się na wspólnym placu ćwiczeń. Po południu przeprowadzono inspekcję s koły oficerskiej dla podoficerów. O godzinie 18 na placu Wolności w Bydgoszczy przyjął p. Minister spraw wojskowych delegację dwu pułków p. e. loty, pułku kawalerji, wszystkich szkół wojskowych oraz oddziałów pomocniczych. Po defiladzie odbył p. Minister półtrogodzinny raport w obecności inspektora armji III. gen. Skarskiego, inspektora szkolnego g. n. Osńskiego, dowódcy pomorskiego Korpusu g. n. Hubiszty oraz dowódcy 15-t j dywizji piechoty gen. Junga. Pan Minister omówił szczegółowo wyaki inspekcji, określił pracę oddolnych dowódców jako dobrą i udzielił pochwały gen. Skierskiemu, Huszcie, Jungowi oraz dowódcom pułków.

NOWE STRONNICTWA POLITYCZNE NA LITWIE KOWIENSK.

Kowno, 15. maja. (Tel. G. L.) Pisma donoszą o utworzeniu się na Litwie nowej grupy politycznej pod nazwą „Organizacja narodowców litewskich”. Powstanie nowego stronnictwa jest wynikiem fuzji drobniejszych grup politycznych,

zblizonych do stronnictwa b. prezesa min. Waldemarasa. Nowe stronnictwo w zakresie polityki zagranicznej zajmuje stanowisko bardzo agresywne w stosunku do Polski.

NAPAD OPARYSKÓW NA WYWIADOWCĘ POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 16. maja. (X) W dniu wczorajszym na pl. Broni napadło na stojącego tam wywiadowcę Komendy państwowej kilku opryszków, którzy rozpoczęli swadę sporną. Ze względu na groźną postawę opryszków, wywiadowca wyjął rewolwer, w tej chwili napastnicy rzucili się na niego z nożem w ręku. W skutek szamotania się rewolwer wywiadowcy wypalił i jednego opryszka ugodził w dolną szczękę. Wywiadowca oddał broń jednemu z nadchodzących policjantów, a sam pośpieszył do szpitala D. O. K. celem zatelefonowania po Pogotowie. Tymczasem rzucili się na wywiadowcę napastnicy i dopiero dzięki jednemu z oficerów przechodzącemu tamtędy udało się wyrwać go z ich rąk.

Kronika telegraficzna.

— Berliński „Local-Anzeiger“ donosi z Rzymu, jakoby Ojciec św. zachorował poważnie na zapalenie nerek. Wszystkie audjencje zostały odwołane. (Brak potwierzenia tej wiadomości z innych źródeł. Red.)

— Jak donosi „Journale di Italia“ Bazylika św. Franciszka z Asyżu w Rzymie, oraz przylegający do niej klasztor, który w swoim czasie zostały przez rząd włoski objęte w posiadanie jako narodowa pamiątka, zostały obecnie zwrócone Watykanowi.

— Wczoraj wieczorem przybył do Rzymu Benesz. Na dworcu powitali go dyrektor gabinetu Mussoliniego oraz poseł jugosłowiański w Rzymie.

— Prezydent Massaryk spotkał się w Tormini z Mussolinim i odbył z nim konferencje.

— W Tatrach na Słowaczczyźnie na wysokości 1934 m. ma być wybudowane obserwatorium meteorologiczne. Przy obserwatorium ma być założona wojskowa stacja meteorologiczna i sygnalizacyjna dla Tatr wysokich i małych. Koszt budowy obliczono na 350.000 koron czeskich.

— W Błewskim minist. rolnictwa i dóbr państw. wykryto wielkie nadużycia w dziale eksploatacji lasów państw. na sume 500.000 litów.

— Na linii kolejowej Borsigwerck i Pyskowiec w Opolskiem na klm. 71.8 podłożono wczoraj w nocy w dwóch miejscach pod prógi kolejowe naboje dynamitowe. Siła wybuchu strzaskała podkłady i uszkodziła tor. Równocześnie przecięto 11-cie drutów sygnałowych. Dzięki wykryciu zamachu uniknięto katastrofy kolejowej.

— Według doniesienia „Timesa“ z Hongkongu wiadomość o śmierci Sur Jansena nie jest prawdziwa.

Okruczy.

Madra praca jest użyteczna i nikt nie powinien mieć nic przeciwko temu. że dana praca jest ciężka, skoro tylko jest z niej pożytek; ale gdy jest ciężka i nie z niej nikomu, gdy cała nasza praca przeszł zamienia się na pajęczą a zamiast plastrów miodu, osiaramy tylko pajęczynę, którą najbliższy widrzyk rozwieje — to rzecz okropna dla pracownika. A jednak, czy kiedykolwiek pytamy się siebie osobiście lub jako naród: zali wasza praca przynosi jakiś rezultat lub też nie? Nie dbamy o utrzymanie tego, co zostało szlachetnie wykonane; jeszcze mniej troszczymy się o szlachetne wykonanie tego coby inni mogli zachować, a już najmniej staramy się o to, aby uczynić pracę użyteczną, zamiast zabójczą, dla pełnającego ja, tak, aby używał swego życia, a nie trwonil go.

GAŁAZKA DZIKIEJ OLIWY.
John Ruskin.

Kronika.

Plątek, 16 maja: Rz. kat. Jana Nepomuc. — Gr. kat.: Teodozja. — Słow.: Wieleżysława.

P. Minister kolei żelaz. Tysza przy był do Krakowa wczoraj rano.

P. Minister rolnictwa Janicki przyjął wczoraj delegację centralnego związku kolekcjonistów. Omawiana była sprawa subsydiów dla doświadczalnicztwa zarazy płucnej, organizacje rolnicze na Kresach i w Małopolsce i stypendjów imieniu Rockelera. Następnie przyjął p. Minister radcę handlowego poselstwa niemieckiego w sprawie wwozu ziemniaków do sadzenia w pasie nadgranicznym. Ponadto odwiedził p. Ministra poseł austriacki Post.

Ministerstwo skarbu komunikuje, że skarbu polski uścił następujące raty na poczet długów zagranicznych: 14% należności Baldwinowi za lokomotywy 40 proc. należności amerykańskiemu „Czer. Krzyż.”; 28% długów holenderskich powstałych skutkiem zakupu materiału o-dzieżowego.

Posel polski w Paryżu p. Chłapowski przybył wczoraj do Warszawy.

Minister pełnomocny i posel polski przy rządzie tureckim w Angorze p. Roman Knoll podał się do dymisji.

Mianowania. Ministerstwo WR. i OP. zamianowało p. Marję Strassburgerównę dyrektorką państwowej szkoły zawodowej żeńskiej w Krakowie z dniem 16 kwie-cia 1924 r. oraz p. Stefanję Kallanównę z dniem 1 lutego 1924 r. etatową nauczycielką państwowej szkoły zawodowej żeńskiej w Krakowie.

Zjazd koleżanek. Dnia 23. czerwca odbędzie się 50-letni zjazd abiturjentów III gimnazjum t. zw. Bernardyńskiego. Matura odbyła się w r. 1874. Zgłoszenia wszystkie należy kierować do Stanisława Hołuba, rejenta ul. Hetmańska 10.

Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 6 popoł. w sali Seminarjum słowiańskich (Uniwersytet stary gmach) — Prof. W. Bruchnalski: Problemy wydawnicze króla Ducha.

I. Narodowe Zawody strzeleckie we Lwowie. W sobotę, dnia 17 maja b. r. przybędzie z Warszawy do Lwowa na ul. W. Dworzec, o godzinie 8.25 rano, reprezentant Ministra Spraw Wojskowych generał broni Lucjan Żeligowski którego powitają na dworcu reprezentanci władz cywilnych, wojskowych i członkowie Komitetu I. Narodowych Zawodów Strzeleckich we Lwowie, Instytucji i stowarzyszeń.

P. S. L. Dnia 19 maja 1924 r. w poniedziałek o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się posiedzenie Zarządu Klubu P. S. L. w sali Prezydium Klubu. Porządek dzienny: sprawy bieżące. Ze względu na ważność porządku dziennego, proszę o bezwzględne przybycie. Prezes Klubu Parli. P. S. L. Witos mp.

Dnia 19 maja 1924 r. w poniedziałek o godz. 4-ej popołudniu odbędzie się posiedzenie pełnego Klubu parlamentarnego P. S. L. w sali klubowej. Porządek dzienny: sprawy bieżące. Ze względu na ważność spraw jest wymagana bezwzględna obecność wszystkich członków. Prezes Klubu Parli. P. S. L. Winc. Witos mp.

„Łatki lwowskie” zaprezentują się dzisiaj o godz. 8 wieczorem po raz ostatni w Kasywie oficerskiej. Nie wdajmy, że sala będzie wyprzedana.

Galowe przedstawienie cyrku „Kornackiego ul. Kopernika 33, dziś o g. 8 wieczorem.

Zespół Kola Artystycznego przy Czytelnicy Akademickiej we Lwowie odegra dnia 17 maja b. r. w sali Teatru Małego (ul. Gródecka 2b) komedię w trzech aktach Blizińskiego pod tytułem: „Przeżona Mama”. Początek punktualnie o godzinie 3 popoł., bilety w cenie 2 zł. do 5 zł. do nabycia codziennie w lokalu Czytelnicy ul. Łozińskiego 7 od 19—20 i w dziełni przedstawienia przy kasie Teatru Małego od godziny 14. Dochód na cele akademickie.

Z „Młodej Szczyt”. „Karykaura” J. A. Kisielskiego, znakomita komedia w czterech aktach, odtworzona przez zespół „Młodej Szczyt” bez suflera, daje kierownictwo ponownie w sobotę, dnia 17 i w niedzielę dnia 18 maja. Sztuka ta na premierze zdobyła ogólne uznanie. — Bilety wydaje kancelaria szkoły i kon-servatorium. Początek o godzinie 8 w Komitet im. Laureckiej. Dnia 17 ma-

!!Nareszcie!! spokój i cisza w biurze

2134



Nowy model Nr. 12

„Cichy Remington”

to najlepsza maszyna do pisania

pisze cicho i ma idealne uderzenie!

Tow. Block-Brun Sp. Akcyjn.

Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

Strajk w Zakładach miejskich.

Strajkują tramwajarze, gazownia i wodociągi.

Lwów, 16. maja.

(jp). Wobec wyniku wczorajszego głosowania na Radzie miejskiej w sprawie statutu emerytalnego dla funkcjonariuszy gminnych, o czym piszemy w sprawozdaniu z posiedzenia Rady miejskiej, na zgromadzeniu, odbytem wczoraj wieczór w sali Domu Narodnego Związek pracowników gminnych uchwalili proklamować strajk generalny począwszy od godz. 5. rano dnia dzisiejszego.

Obecnie strajkują tramwajarze, pracownicy gazowni i Zakładu wodociągowego. Na zewnątrz zaznacza się to tylko zastanowieniem ruchu tramwajowego, poza tem gazownia i Zakład wodociągowy funkcjonują normalnie, a także nadal przy pomocy zgłoszonych ochotniczo sil technicznych oraz wojska jest zapewnio-

na nieprzerwana obsługa tych Zakładów.

Dzisiaj przedpołudniem Komitet strajku przedłożył prezydium następujące postulaty: poprawienie statutu emerytalnego z 90% na 100% poborów po wysłużeniu lat służby, wprowadzenie w życie funduszu emerytalnego dla innych sekcji, szeregowanie pracowników w myśl ustawy i ekwiwalentu za demitat i obywatel, wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej a wreszcie urlopy i sprawy personalne.

Celem narady nad zajęciem stanowiska wobec żądań strajkujących i wysłuchania opinii kierowników oddzielnych Zakładów, odbyła się w prezydium Magistratu konferencja, poczem prez. Neumann udał się celem dalszych narad do Województwa.

Na giełdzie tendencja słaba.

(Telefoniem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 16. maja.

(S) Dziś na giełdzie akcyjnej tendencja na ogół słaba. Starachowice notowano po kursie 3.70, 3.45, 3.60, Ostrowieckie 10½, 10¼, Chodorów

6, Zieleniecki 13½. Giełda dewizowa nie wykazuje wielkich zmian, jedynie frank francuski wykazuje małą zniżkę.

ja w sobotę o godzinie 6 wieczorem w szkole im. M. Konopnickiej odbędzie się zebranie w sprawie p. Joanny Laureckiej. W imię dnia można porozumiewać się codziennie w tejże samej szkole przed południem lub Piaskowa 3, I p.

Zjazd delegatów ognisk Związku P. N. S. P. z województw Małopolski Wschodniej odbędzie się we Lwowie w dniach 17 i 18 b. m. w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 1, 5, II p.

Polskie Towarzystwo Dzieci na wieść zawiadania, że Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 5 popoł. w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym obrad: 1) odczytanie protokołu; 2) sprawozdanie z działalności za rok 1923; 3) wybór zarządu w miejsce wylosowanych; 4) podniesienie wkładek; 5) wnioski i interpelacje.

III. pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie odbędzie się w poniedziałek 19 maja o 5-tej popoł. w sali posiedzeń Izby.

(s) Na srebrnym ekranie „Koper-nicki” i „Marysieńka”. Proces Laroque’a (Eclipse-Film—Paris). Obraz ten posiada wiele pierwszorzędnych zalet. Doskonała, zgoła nie kinematograficzna treść, o świetnym tempie, reżyserja, dostarczająca moc słownych i bez zarzutu wewnątrz, gra artystów na wysokim poziomie. Zwłaszcza aktor grający bankiera Laroque’a odznacza się nadzwyczajną maską. Dotychczas sądziłoby, że Jackie Coogan jest

jedynym prawdziwym przedstawicielem najmłodszej generacji artystów filmowych. Okazuje się, że w omawianym obrazie, dziewczynka ośmioletnia jest świetną aktorką, która w zupełności pojęła swe trudne zadanie. Fotografia czysta. Film cieszy się zasłużonym powodzeniem.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 16. maja.

Wskutek realizacji na targu akcji obniżyły się w dalszym ciągu kursy wszystkich papierów. Przedgiełda słabo ożywiona. Popyt niewielki przy dużym zaofiarowaniu. W dziale akcji kotowanych dużo towaru z powodu wielkiej ilości przymuszonych sprzedaży. Popyt mniejszy. Kursy słabe. Arbitrażowe również spadły w cenie, prócz Banku Hipotecznego.

Transakcji na ogół mało.

W walutach ruch ożywiony.

Kursa utrzymane. Frank franc. słabszy.

Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Hipoteczny 0.98, Pokred. 0.07, 0.06, 0.05, Przemysł. 0.50, 0.52½, 0.58, 0.53, 0.52, 0.54, ZBK. 0.28, Bro-wary 9.15, 9.25, 9.50, 9.10, 9.20, Cho-dorów 5.90, 5.95, 6, 6.15, 6.12, 6.13, 6.05, 6.10, 6.15, 6.25, Chybie 8.40, 8.50 8.30, Cegielski 0.72, Cmielów 0.95, 0.90, Lokomotywy 0.75, Oikos 4, 3.95, 3.98, 4, Nafta 0.70, 0.65, 0.65, Rakszawa 3.50, Siersza elektr. 0.45, Siersza g. 6.75, 7, 7.25, Tępy 6.85, 6.90, 7, 6.80, 6.75, 6.65, Zieleniecki 14.25.

TRANSAKcje W AKCJACH NIEKO-TOWANYCH.

Brugger 0.70, 0.65, Gazy 6.—, 5.90, 5.80, Wsch. Gazy 19.50, 20.—, 20.25, 20.30, Gazolina 1.90, 1.88, 1.85, 1.80, 1.75, 1.72, Gazociąg 0.25, Jaworzno (25), 26.25, 26.50, (100) 25.50, 25.75, 26.—, (dr.) 29, 29.50, 30.—, Len z przedpl. 2.—, ex 1.30, 1.25, Lesienice 2.75, 2.60, 2.50, Ofkusz 0.55, 0.53, 0.52, Przeworsk 295— (okaziecki), Schön 103, 104, Bk. Zie-nian 0.09, Elektr. n. S. 0.24, 0.25, 0.26, Węglówki 0.0325.

Giełda zbożowa.

Lwów, 16. maja.

Prócz sporadycznej transakcji w życie zupełnie zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych. Podaż bardzo wzmożona przy braku popytu. Ceny na ogół słabsze. Tendencja zniżkowa. Usposobienie zupełnie bez ochoty.

Giełdypozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.). Notowania z dnia 16. maja. Gotówka: Dolar 5.18½, 5.21, 5.16, dolary kład. 5.06, 5.08, 5.04, funty szterl. 22.56, 22.67, 22.45, Czeki: Belgia 25.10, 25.12, 24.88, Holandia 194.15, 195.10, 193.20 Londyn 22.65, 22.76, 22.54, Nowy Jork 5.18½, 5.18, 5.18½, 5.21, 5.16, Paryż 30, 30.15, 29.89, Szwajcaria 91.90, 91.73, 92.18, 91.28, Praga 15.27 15.34, 15.20, Wiedeń 7.32½, 7.35, 7.28, Włochy 23.10, 23.20, 23, Bony złote 0.70, 0.75, 8% pożyczka 8, Mi-lionówka 0.45, 0.50, Pożyczka dola-rowa 2.80, 3.85.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

BP. 0.54; B. Małop. 0.75; Cmie-lów 1.04; Zieleniecki 14; Siersza g. 6.70; Nafta 0.63; Chodorów 6.25. — Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.). Notowania z 16. maja. Holandia 211, N. Jork 564½, Londyn 24.65, Paryż 32.87, Medjo-lan 25.10, Praga 16.62½, Budapeszt 0.0060, Bukareszt 2.97, Belgrad 6.90, Sofia 5.10, Wiedeń 0.0079½.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16. maja.

Dziś tendencja niezmienną. Kursy w ramach wczorajszych. Ob-rót średni.

Dolary amer. 9.400 — 9.410 tys. Dol. kanad. 8.800 — 8.900 tys. Kor-czes. 270 — 275 tys. Leje 46 — 47 tys. Franki franc. 580 — 600 tys. Fr. szwajc. 1.680 — 1.700 tys. Funty szt. 40 — 41 m.

Złoto: 20 kor. 39 i pół — 40 i pół m. 20 frank. 37 i pół — 38 m. 20 mark. 46 — 47 m. 10 rubli 50 — 51 m.

Srebro: Kor. austr. 660 — 680 tys. 5 kor. austr. 3.400 — 3.500 tys. Flor. austr. 1.700 — 1.800 tys. Ruble 2,800 — 3 m.

Bilety bankowe		Kategorie		Całki, przelewy i wypłaty		Uwagi
placa	zadaja	transakcje	placa	zadaja	transakcje	
			Dolary amerykańskie (za 1 \$)			Notowania kursów walut i dewiz kontynuacja poprzedniego numeru.
			Drobne kanadyjskie			
			Dynary (za 100)			
			Funty (za 1 £)			
			Franki belgijskie (za 100)			
			Franki francuskie (za 100)			
			Florony holenderskie (za 100)			
			Franki szwajcarskie (za 100)			
			Korony austriackie (za 100,000)			
			Korony czeskie st. (za 100)			
			Korony duńskie (za 100)			
			Korony norweskie (za 100)			
			Korony szwedzkie (za 100)			
			Korony węgierskie (za 100,000)			
			Lej rumuński (za 100)			
			Liry włoskie (za 100)			

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Lwazi		Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Uwagi
	od	do	od	do		
PSZENICA krajowa 72/74 ex 1928	18	30	25		Mąka pszenna 40%, 0 ^o	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1928	11	12	10	50	Mąka pszen. kuchenna i typy młynowe	
ZYTO małopolskie 65/66	10	10	10	50	Mąka pszen. ciemna i skie loco Lwów	
JECZMIEN małopolski browarniany	11	50	12		Mąka żytnia 60% brutto za netto	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	10	10	10	50	Mąka żytnia 70% łącznie z workami	
OWIES małopolski 44/45 ex 1928	11	12	12		GRYSIK kaskaradzki	
KUKURDZA					MAKA kukurudziana	
ZIEMNIAKI jadalne					OTREB pszenicy netto bez worka	
FASOLA biała					OTREB żytni netto bez worka	
FASOLA kolorowa					KASZA HRECZANNA	
FASOLA krasa					KASZA JAGLANNIA	
GROCH polny					KASZA JECZMIENNA	
GROCH ½ Victoria					PECAK	
BOBIK					MAKUCHY białe i kolorowe	
MIESZANKA pastewna w ziarnie					MAKUCHY rzepakowe	
WYKA					KONICZYNA czerwona krajowa uszar.	
SIANO siodle krajowe prasowane					KAPUSTA KWASZONA	
HRECZKA					WORM jutowe wyt. Stradom. Warta	
SŁOMA prasowane					Złotochowiska 75 kg. za sztukę	
LEN					WORM używane, dobre, za sztukę	
LUBIN						

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

O zabezpieczeniu dachu nad głową dolożowanym i eksmitowanym. Przewidziano zaścianek ulic. — Podatek gminny od psów. — Statut emerytalny pracowników M. K. E. — Budowa drugiego wodociągu. — Gwarancje gminy dla miejsc. Kasy Oszczędności.

Lwów, 16 maja.

(jp.- Przed przystąpieniem do porządku dziennego, na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej r. Salamander w związku z ograniczeniami zawartymi w nowej ustawie o ochronie lokatorów, Nowa ustawa o ochronie lokatorów, która wchodzi w życie z dniem 1. czerwca zwiększa znacznie

możliwość eksmisji lokatorów.

Należy się więc liczyć w najbliższym czasie z katastrofalnym wzrostem eksmitowanych i dolożowanych. Ponieważ na gminie ciąży obowiązek dostarczenia dla bezdomnych umieszczenia, wzywa się Magistrat by do 4 tygodni przedłożył Radzie

projekt wybudowania schroniska dla dolożowanych i bezdomnych.

Wniosek ten uchwalono przy czym r. Wczelak przypomniał, że sekcja budowlana uchwalila już budowę kilku baraków. Nadto mowa zwrócić uwagę na skandaliczne stosunki panujące w schronisku dla dolożowanych przy ul. Pijarów.

R. Bieniecki przypomniał swój dawniejszy wniosek w sprawie umieszczenia po ulicach skrzynek na odpadki.

zwrócił nadto uwagę na potrzebę uformowania ruchu kołowego, w szczególności automobilowego, celem uniknięcia wypadków.

Następnie z porządku dziennego r. Höllinger referował sprawę statutu o podatku zmiennym od psów.

W myśl wniosku referenta uchwalono następujące opłaty z ważnością od 1-go stycznia 1925: za psy pokojowe 10 zł, za pierwszego psa, zaś za każdego następnego o 10 zł, więcej. Psy łączące po jednej sztuce na gospodarstwo są wolne od opłaty jako stróż, wycieczający władze bezpieczeństwa. Za psy myśliwskie opłata o 50 proc. większa, niż za pokojowe. Psy wojskowe i policyjne są również wolne od opłaty.

statutu emerytalnego dla pracowników M. Z. E.

referował rekt. Hauswald. Wniosek przewidywał 90 procent poborów po 35 latach służby i ukończeniu 60 roku życia. R. Dąbrowiecki inżenierem klubu P. P. S. postawił wniosek na 100 proc. poborów, analogicznie do statutu warszawskiego. W głosowaniu inżenierem odrzucono tę poprawkę 51 głosami przeciw 30.

(Takie rozstrzygnięcie sprawy, tak żywotnej i ważnej, spowodowało pracowników miejskich do powzięcia uchwały strajkowej, o czym donosimy powyżej).

Sprawę

budowy drugiego wodociągu

ze Szklia referował r. rekt. Matakiewicz. Przyjęto z małymi zmianami przedstawioną przez referenta ofertę Odlewni żelaza Górka Węgierska na dostawę rur wodociągowych za cenę 274.534 złotych oraz przyznanie kredytu na budowę w kwocie 21.700 zł. Budowa jest rozłożona na przeciąg półtora roku.

Na podstawie referatu r. Bolesława Lewickiego uchwalono podwyższyć gwarancje gminy za wkładki w Miejskiej Kasie Oszczędności

do wysokości 12.000.000 złotych czyli do przedwojennej kwoty.

Sprawozdawca zaznaczył, że z chwilą stabilizacji waluty odżywać zaczyna wkładki oszczędności. Według zamknięcia rachunków z 1923 r. stan wkładek oszczędności wynosił niewiele ponad 6 miliardów mk. W ciągu miesiąca stycznia wzrosły wkładki o 1 miliard mk. Z chwilą jednak trwałej stabilizacji zaczyna się poważny przyrost, tak, że obecnie stan wkładek wynosi 81 miliardów.

Program dzienny I. narodowych zawodów strzeleckich we Lwowie.

Lwów, 16. maja.

Dn. 16. maja br.: Przyjazd członków Komitetu warszawskiego. Pierwsze strzelanie od godz. 8-mej. Godz. 17-ta zawody piłki nożnej 19. pp. — 5. p. a. p. na Boisku sportowym 19.

pp. Cytadela. Godz. 20-ta: Zebranie towarzyskie w sali Towarzystwa Strzeleckiego (strzelnica miejska), ul. Kurkowa. Cel: wzajemne poznanie się zawodników i gości, oraz porozumienie się z sekcją rozrywkową w sprawie zwiedzania osobliwości Lwowa.

Dnia 17. maja br.: Godz. 8.30 msza połowa na strzelnicy garnizonowej odprawiona przez ks. Dziekana gen. Boguckiego z kazaniem proboszcza garn. ks. maj. Truszkowskiego, poczem przywitanie gości zawodników przez Prezesa p. Bielskiego. Godz. 9.30: Rozpoczęcie zawodów oznajmione przez wystrzał moździerza. Strzelanie o mistrzostwo Lwowa. Godz. 19-ta. Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim („Panie Kochanku”, Sołtysa). Ogólna zniżka 20 proc.

Dnia 18. maja br.: Drugi dzień zawodów. Od godz. 8-mej do 14-tej dalszy ciąg strzelania. Godz. 16-ta: Koncerty muzyk wojskowych na placu Targów Wschodnich i produkcje chóru „Echa”. Wstęp bezpłatny. Dobrowolne datki na T. S. L. Godz. 20-ta: Zebranie towarzyskie w Kasynie oficerskiej, przy ul. Fredry 1. 1.

Dnia 19. maja br.: Trzeci dzień zawodów. Od godz. 8-mej do 14-tej dalszy ciąg strzelania i zakończenie tegoż. Godz. 18-ta: Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów na Boisku sportowym 19. pp. Cytadela. Godz. 21-a: Raut w ratuszu. Wstęp za zaproszeniami, względnie za okazaniem legitymacji dla zawodników (kolor różowy).

REDAKCJA „GAZETA LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDANIENIA JEDYNI TYLKO WÓWCZAS. ODY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZA JEJ POSZCZEGOLNYCH CZŁONKÓW.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek 16 (o 7.30) „Mazepa” występ Żelazowski.

Sobota 17 (o 3.30) „Dom otwarty” (dla młodzieży szkolnej).

Sobota 17 (o 7.30) „Panie Kochanku” (Uroczyste przedstawienie z powodu 1-szych narodowych zawodów strzeleckich) 20 proc. zniżki.

Niedziela 18 (o 3.30) „Dom otwarty” (populärne).

Niedziela 18 (o 7.30) „Mazepa”, gościnny występ Żelazowski.

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Panie Kochanku”.

Wtorek 20 „Mazepa” wyst. Żelazowski.

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 16 (o 7.30) „Beben”.

Sobota 17 (o 7.30) „Myśl”.

Niedziela 18 (o 7.30) „Beben”.

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Myśl”.

Wtorek 20 (o 7.30) „Beben”.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek 16 (o 7.30) „Zięć kawaler”.

Sobota 17 (o 7.30) „Madi”.

Niedziela 18 (o 7.30) „Zięć kawaler”.

Poniedziałek 19 (o 7.30) „Zięć kawaler”.

PRZEDSTAWIENIA W TEATRACH MIEJSKICH O GODZINIE 7.30 WIECZOREM.

Począwszy od dnia 15. b. m. przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7.30 wieczorem.

Koncert Z. Dońickiego, art. opery odbędzie się dzisiaj o godz. 8.15 w sal. Tew. Muzycznego.

Przedstawienia popularne. W niedzielę 18 b.m. w Teatrze Wielkim komedia Bałuckiego „Dom otwarty”. Początek o 3.30 popoł. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włoc. ul. Mickiewicza 26 i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2, zaś w dniu przedstawienia w Kasie Teatru Wielkiego.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 368/24. P. Dr. Herman Lieberman, adwokat w Przemyślu, zgłosił przeniesienie siedziby urzędowej do Warszawy, a substytutem jego ustanowiono p. Dra Wilhelma Gangherga adwokata w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów. Przemyśl dnia 9 maja 1924. 3100

SPADKI.

A. 627/18/5. Edykt. Sąd powiatowy w Monasterzyskach podaje do wiadomości, że dnia 10. stycznia 1917 zmarła w Sawahuskach bezpotomnie Olena Turanska, żona Kościa, nie pozostawisz rozp. ost. woli. Do spadku po niej oświadczył się jej mąż Kość Turanski. Gdy Sądowi nie wiadomo czy i które osoby mają prawo do jej spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzy roszczą sobie z jakiegokolwiek bądź tytułu prawnego prawo do powyższego spadku, by w ciągu jednego roku od dnia niniejszego wyrażonego licząc, zgłosili swe prawa w tym Sądzie i wykazując je, wniosli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie cały spadek dla którego tymczasem Kość Turanski ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadcza do tego spadku i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą.

Sąd powiatowy. Monasterzyska d. 2 lutego 1924. 2989

WZNIANIA ZA ZMARŁYM.

T. VI. 77/24/3. Wędzicha Franciszek, wyrobnik z Czernichówka (Kraków), przydzielony 1914 do armii austriackiej nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego

za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 20. listopada 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków dnia 15. kwietnia 1924. 3041

T. VI. 62/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ogłeta Jan, prawnik z Brzeska, przydzielony 1920 do 16. pułku Wojsk Polskich nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 31. maja 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków dnia 1 kwietnia 1924. 3040

T. VI. 36/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zaleski Władysław, rolnik z Leszczyn (Bochna) przydzielony 1914 do piekarni dywizyjnej N. 45 nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 20. listopada 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków dnia 27 marca 1924. 3033

T. VI. 52/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikolej Jeleń, rolnik z Żelkowa (Kraków) przydzielony 1920 do 47. pułku piechoty Wojsk Polskich, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd na ponowną prośbę po 31. maja 1925 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków dnia 20. marca 1924. 3029

T. VI. 59/24/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Biezanowski Piotr Andrzej, wyrobnik z Czyżym (Kraków), przydzielony 1914 do saperów, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 20. listopada 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków 23. lutego 1924. 3023

T. VI. 182/23. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ołowacz Jan, wyrobnik z Luszowic (Chrzanów) przydzielony 1914 do 16. pułku strzelców, nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym Sądowi, Jana Glowacza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 20. listopada 1924 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI. Kraków 22. maja 1923. 3011

T. 532/23/4. Teodor Kocupyt, urodzony 1872 Środowles, zmarł 1919 w Żytomierzu. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów 15. marca 1924. 3093

T. VI. 54/24/2. Siudak Józef rolnik z Grobli (Bochna) przydzielony 1914 do 1 p. ułanów, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed

tym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 20. listopada 1924 rozstrzygnie wniosek.

Sąd okręgowy. Kraków 24. marca 1924. 3030

T. 89/24/4. Andrzej Czornij, urodzony 1886 Haluszczyńce, jako inkuizyjant kolejowy 1919 zaginął. Celem uznania go zmarłym, rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Józefowi Kahanemu, adwokatowi Lwów.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów 30. kwietnia 1924. 3091

FIRM Y.

Firm. 393. Rg. II B. 198. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych, Spółka akcyjna. Przedmiot przedsiębiorstwa: przerabianie, rafinowanie i zużytkowanie olejów skalnych i pokrewnych produktów, a w szczególności: a) nabywanie lub dzierżawa służących do tego nieruchomości i ich eksploatacja; b) zakładanie, nabywanie i dzierżawa, oraz prowadzenie Zakładów przemysłowych służących do przerobienia, rafinowania olejów skalnych i pokrewnych produktów, jakoteż wszelkich urządzeń, a w szczególności rezerwarów, rurociągów fabryk, oraz prowadzenie pokrewnych gałęzi przemysłu, c) nabywanie lub najem służących do transportu olejów skalnych i pokrewnych produktów wagonów, statków rzecznych i innych środków transportowych, oraz załatwianie tego transportu wedle obowiązujących przepisów, d) prowadzenie wszelkich fabrycznych i handlowych zakładów, służących do popierania celów spółki, e) przynależnie udziału w innych przedsiębiorstwach mających podobny cel. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.000.000.000 mkp. podzielony na 100.000 sztuk ak-

„IHIG”

Międzynarod. Handlowe i Przemysłowe Tow. Sp. z ogr. odp.

LWÓW

Podleskiego 8/II.
Tel. 413, 1236, 1086
Adres telegramów
„IHIG” LWÓW.

Dostarcza ze składu we Lwowie:

Kompletne urządzenia młynów, **WALCE DAVERIO** Zurich. — **ŁUSZCZARKI „MARS”** patent **KASPAR**, oryg. gazę szwajcarską marki **„REIFF FRANCK”**, **TURBINY** Francisa, motory **DIESLA**, lokomobile i t. p.

cji imiennych pełno i w gotowości wpłaconych po 10.000 mkp. nominalnej wartości każda. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez Minist. przemysłu i handlu oraz skarbu 26. listopada 1923 L. 634 ogłoszonym w Nr. 277 „Monitora Polskiego” z 5. grudnia 1923. Zarząd Spółki stanowi: Rada Zawiadowcza, składająca się co najmniej z 5, a co najwyżej z 10 członków oraz mianowana przez nią Dyrekcja złożona z 2 lub więcej członków. Członkami Rady Zawiadowczej wybrani: Henryk Auerbach, Henryk Vilter, René Wertheimer, przemysłowcy w Paryżu, prof. Ludwik Żeleński, Władysław Stesłowicz, dyrektor Izby handlowej i przemysłowej, adw. Dr. Emil Parnas we Lwowie i Dr. Izidor Kreisberg, adwokat w Drohobyczu. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy: a) dwaj członkowie Rady zawiadowczej, albo b) 1 członek Rady zawiadowczej i dyrektor lub prokurent, albo c) dwaj dyrektorowie, albo d) 1 dyrektor i 1 prokurent. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Monitorze Polskim” oraz przynajmniej w jednym z pism lwowskich i warszawskich.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 24. marca 1924. 2719

Firm. 304/23. Rg. C I 249. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wpisuje się co następuje: Siedziba spółki: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Kosmos” małopolski dom towarowy, spółka z ograniczoną poręką w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów tekstylnych. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 20.000.000 mp. który został w całości wpłacony. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni: Dawid Vogel, Isac Gerner i Karol Kaufmann. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki we formie aktu notarialnego z daty Stanisławów dnia 10. października 1923 L. rep. 3053. Spółkę zastępuje zarząd, do którego wchodzi wszyscy trzej spółnicy. Do podpisania za spółkę uprawniony jest każdy zarządca łącznie z drugim zarządcą, a skreślenie podpisu firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą, drukowaną lub pisaną firmą spółki umieszczają swe podpisy dwaj zarządcy. Dzień wpisu 15 stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Stanisławów dn. 30 grudnia 1923. 2799

Firm. 1364. Rg. C VII 266. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 6 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Terma”, handlowo-przemysłowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest handel wszelkiego rodzaju artykułami niewyjętymi z obrotu na rachunek własny bądź drogą komisji, import artykułów taktów z zagranicy i eksport zagranicę, eksploatacja drzewostanów, finansowanie interesów i przedsiębiorstw, prowadzenie budów szczególnie z zakresu przemysłu rolniczego, zastępstwo firm krajowych i zagranicznych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, 8. sierpnia 1923 Lrep. 7616, zmienionym uchwałą Walnego Zgromadzenia z 24. listopada 1923 L. rep. 8304. Kapitał zakładowy wynosi 100.000.000 mp. pełno wpłacony. Zarząd spółki składa się z trzech zawiadowców. Zawiadowcami obrano: Karola Larskie-

go, inż. Kourda Lisowskiego i Karola Palewicza. Podpis firmy będzie skuteczny w ten sposób, że pod wydrukowaniem, wypisaniem lub pieczęcią wyciśniętą brzmieniem firmy położą swe podpisy firmowe łącznie dwaj z pośród zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 28 listopada 1923. 2746

Firm. 422/23. C 24. Wpisano do rejestru dnia 7 listopada 1923. Siedziba spółki: Sokołów koło Rzeszowa. Brzmienie firmy: Wytwórnia stolarska, kofodziejska i młyn parowy w Sokolowie koło Rzeszowa. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wytwarzanie w sposób fabryczny czyli przy użyciu maszyn z materiałów własnych, względnie przez innych dostarczonych, mebli i wszelkich sprzętów do użytku domowego służąc mogących, wyrób części jego składowych, tarcie desek, mieleń, względnie przeróbka zboża i wogóle przedsiębiorane wszelkich prac w zakresie stolarski, kofodziejstwa i młynarstwa przy użyciu pary i maszyn. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie kontraktu spółki z daty Rzeszów 14. sierpnia 1923 Lr. 4811. Kapitał zakładowy wynosi 23.500.000 mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Do zarządu wybrani: Dr. Bolesław Bieliński notariusz, Wawrzyniec Jabłoński przemysłowiec, a zastępcą Stefan Szczepan Nowak, właściciel realności, wszyscy w Sokolowie.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 3. listopada 1923. 2683

Firm. 266. Rg. C VII. 356. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Naftowa Spółka Kobylińska z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i eksploatacja terenów i kopalń naftowych w miejscowościach Kobyliany i Donienkowiec w powiecie gorlickim niemniej w okolicach Małopolski. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 8. lutego 1924 L. rep. 30234. Kapitał zakładowy wynosi: 2.000 złotych polskich, z czego wpłacono 500 zł. pol. Zarząd składa się z jednego zawiadowcy, którym ustanowiono spółnika Leona Kahna we Lwowie, ul. Kościuszki 5. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki umieści swój podpis zawiadowca spółki.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 7. marca 1924. 2745

Firm. 399. Rg. II. B 202. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 20. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Premier”, Polska naftowa Spółka akcyjna; po francusku: „Société polonaise des Petroles „Premier”; po niemiecku: „Polnische „Premier” Petroleum Aktien Gesellschaft”; po angielsku: „Polish „Premier” Oil Comp. Ltd.” Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: wydobywanie, przerabianie, rafinowanie i użytkowanie olejów skalnych i pokrewnych produktów, a w szczególności: a) nabywanie lub dzierżawa służących do tego nieruchomości, uprawnień i ich eksploatacja, b) zakładanie, nabywanie i dzierżawa, oraz prowadzenie zakładów przemysłowych, służących do wydobywania, przerabiania i rafinowania olejów skalnych i pokrewnych produktów, jakoteż wszelkich urządzeń, a w szczególności kopalni, rezerwarów, rurociągów, fa-

tryk oraz prowadzenie pokrewnych gałęzi przemysłu; c) nabywanie lub użyciem służących do transportu olejów skalnych i pokrewnych produktów wagonów, statków rzecznych i innych środków transportowych, oraz załatwianie transportu wele obowiązujących przepisów; d) prowadzenie wszelkich fabrycznych i handlowych zakładów, służących do popierania celów spółki; e) przyjmowanie udziału w innych przedsiębiorstwach, mających podobny cel. Kapitał zakładowy wynosi mkp. 1.000.000.000 (miliard) podzielony na 100.000 sztuk akcji imiennych i pełno w gotowości wpłaconych po mkp. 10.000 nominalnej wartości każda. Stosunki prawne: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez Minist. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 26. listopada 1923. L. 625 ogłoszonym w Nr 276 „Monitora Polskiego” z 4. grudnia 1923. Zarząd Spółki stanowi Rada Zawiadowcza, składająca się co najmniej z 5, a co najwyżej z 10 członków oraz mianowana przez nią Dyrekcja, złożona z 2 lub więcej członków. Członkami Rady Zawiadowczej wybrani: Henryk Auerbach, Henryk Vilter, René Vertheimer, przemysłowcy w Paryżu; Władysław Stesłowicz dyrektor Izby Handlowej i Przemysłowej, prof. Ludwik Żeleński, adw. Dr. Emil Parnas we Lwowie i Dr. Izidor Kreisberg, adwokat w Drohobyczu. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy: a) albo dwóch członków Rady Zawiadowczej, albo b) jeden członek Rady zawiadowczej i dyrektor lub prokurent, albo dwaj dyrektorowie, albo c) jeden dyrektor i jeden prokurent. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Monitorze Polskim” oraz przynajmniej w jednym z pism lwowskich i warszawskich.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV. Lwów dnia 24 marca 1924. 2718

Firm. 1515. Rg. C VII. 272. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 7 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo

L. f. 8/9-4.

KONKURS.

W celu sprzedaży w drodze ofertowej motoru benzynowego syst. „Ganza” sprzężone o wprost z mo orem elektrycznym prądu stałego o napięciu 220 Volt, mocy 17 K. M. znajdującego się w Państwowej Fabryce wyrobów tytoniowych w Winnikach, ogłasza się niniejszym konkurs.

Oferenci winni powyższy motor oglądać (Monopol bowiem nie odpowiada ani za jakość konstrukcji ani za wydajność) a następnie dopiero wnieść swe oferty bez stempla do Dyrekcji wspomnianej Fabryki w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na motor” najpóźniej do dnia 3. czerwca 1924 r. do godziny 10-tej rano.

Oferty dodatkowe nie będą brane pod uwagę. Cenę ofertową należy kalkulować loco Fabryki tytoniu w Winnikach.

Oferent złoży w kasie fabrycznej kaucję wadjalną w wysokości około 10 procent od ceny ofertowej, jako zabezpieczenie dopełnienia warunków konkursu.

Kaucja ta wydana zostanie natychmiast po należytem zabranu z terytorium Fabryki zakupionego silnika

O warcie ofert nastąpi w kancelarii Dyrekcji Fabryki tytoniu w Winnikach dnia 4. czerwca 1924 r. o godzinie 10-tej rano.

Zawiadomienie o przyjęciu danej oferty nastąpi najpóźniej jeden miesiąc po jej wniesieniu.

Nabywca będzie zobowiązany zabrać zakupiony silnik z terytorium Fabryki na własny koszt najpóźniej do dni 30 licząc od daty zawiadomienia o przyjęciu danej oferty, a cenę kupna uścić do kasy Państwowej Fabryki wyrobów tytoniowych w Winnikach przed zabraniem silnika z terytorium Fabryki.

FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH WINNIKI
dnia 15. maja 1924 r.
MAJEWSKI.

przemysłowo-leśne „Mikołajewszczyzna”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest kupno, eksploatacja, przeróbka i sprzedaż drzewostanów. Czas trwania: do 31. grudnia 1935. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 26. maja 1923 L. rep. 7782. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10.000.000 mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 zawiadowców i jednego zastępcy. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni uchwałą Walnego Zgromadzenia: Zygmunt Herczka i Hugon Herczka, zaś zastępcą zawiadowcy inż. Kazimierz Drapella. Podpis firmy skuteczny będzie w ten sposób, że pod wypisaniem przez kogokolwiek lub stampli wyciśniętym brzmieniem firmy położą swe łącznie podpisy dwaj zawiadowcy lub zawiadowca i zastępcą zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów dnia 28. listopada 1923. 2746

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. poleca: Francuski rodowite, nauczycieli, nauczycielki, bony, pielęgniarki, niemowląt, zarządczynię, klucznice, kucharzy, kucharki, oficjalistów gospodarczych, służbę wszystkich zawodów. 3081-4

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową Nr. 709 wydaną przez P. K. U. Lwów i legitymację dyrektora Policji z r. 1920 N. 638/2 Boruch Lisowader. 3078-5

SZPARAGI

w każdej ilości zakupi

FABRYKA KONSEW RUCKER
HÖFLINGER

ZNIESIENIE — ŻÓŁKIEWSKA 17A.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: **JERZY KONARSKI**. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz